

1945

P. 21067

MAY 16-29

Nr: Nr 105-111; 114-115

GAZETA ZŁOTNIERZA

Nr. 105

M. P., ŚRODA, 16 MAJA 1945 R.

ROK I

PARYŻ, 16. V. (Reuter)
B. premier francuski Daladier przyjęty został przez gen. de Gaulle.

ATENY, 16. V. (INS) — Rząd grecki wydał rozkaz wypędzenia wszystkich Włochów i Niemców z Grecji. Rząd pertraktował z władzą mi brytyjskimi w sprawie wysłania — obywateli obu państw osi do ich krajów.

LONDYN, 16. V. (INS) — Jeden z wyższych oficerów niemieckich oświadczył, że Rommel otrut się na rozkaz Hitlera. Rommel przedstawił tragiczną sytuację niemiecką i konieczność proszenia o pokój.

LONDYN, 16. V. (Reuter)
Korespondent Reutera z Turynu donosi, że Włosi wykazują zaniepokojenie wobec linii propagandowej zastosowanej przez Francuzów na granicy francusko-włoskiej w rejonach okupowanych ostatnio. W kilku miejscowościach rozdawano formularze po francusku, których tekst brzmi: „Optuje za obywatelstwem francuskim” —

Konferencja głośna, ale bez znaczenia...

(Red.) — W związku z rozwojem wydarzeń w Europie, ministrowie spraw zagranicznych głównych potęg opuścili San Francisco, co oczywiście nie pozostaje bez wpływu na znaczenie dalszych obrad, które toczą się nadal.

Mołotow, odjeżdżając — pozostawił po sobie zatrute nasiona niezgody i ości nierozwiązanej, po gwałtownym przerwaniu rozmów, sprawy polskiej. Ogólnie biorąc, można stwierdzić, że na całej atmosferze konferencji i na wrażeniu, jakie wywiera ona w świecie, zaciążyły wydarzenia i wypowiedzi, rozgrywające się może nawet w San Francisco, ale na peryferiach samych obrad. Na uboczu bowiem, poza przewidzianym porządkiem dziennym, doszło do niespodziewanego dla anglosaskich partnerów, oświadczenia Mołotowa o aresztowaniu przywódców Polski podziemnej; po za tokiem obrad delegacja sowiecka wyłożyła swój punkt widzenia na sprawę przyszłości Mandżurii i Korei; podziemnie jakby nurtuje, — sprawa przynależności Triestu, działalność rozmaitych komitetów, jak serbskiego, czy delegacji abisyńskiej.

Wszystkie to zagadnienia, z których większość nie mogła być nawet wysunięta przy stole obrad, ponieważ odnosiły się do spraw terytorialnych, jakich konferencja nie miała w ogóle omawiać, rzucają cień na całą przyszłą wartość osiągnięć konferencji. — Ważniejszym brakiem konferencji jest jednak, że obrady na samych zebraniach różnych komitetów i komisji stanowią właściwie przedziwne łamańce logiczne, by wszelkie poprawki, wysuwane wobec planu Dumbarton Oaks i ugody w Jałcie, nie zostały utracone przewidzianego dyktatu trzech mocarstw w świecie. —

Wszystkie próby sprzeciwu przedstawicieli mniejszych i średnich państw walczących dyktatu trzech mocarstw, torpedowane były wysuwaniem coraz to nowych zastrzeżeń, zwłaszcza w osławionej Radzie Bezpieczeństwa, która w myśl z góry przedstawionych planów, miała być domeną partnerów krymskich.

Drugim problemem najbardziej dyskutowanym była kwestia powiernictwa nad terenami tzw. zależnymi. — Propozycja amerykańska, jak wiadomo, podzieliła te tereny na trzy kategorie, z których jedną stanowiły miały kraje, dobrowolnie domagające się włączenia ich pod kontrolę międzynarodową. Złośliwie, ale słusznie podkreślono, że takich narodów, któreby wyrażały życzenie pozabawienia ich czy nie udzielenia im niepodległości, dotychczas nie spotkano.

Wszystkie państwa kolonialne zresztą nie wykazują żadnej ochoty wyrażenia zgody na powierzenie swych kolonii powiernictwu i zgadzają się jedynie na zastosowanie tej zasady wobec wszystkich innych posiadłości. Rosja, która nie jest państwem posiadającym kolonie, niemniej zastrzegła sobie prawo przemawiania i wyrażania wniosków w tych zagadnieniach, torpedującą pierwszą swą propozycją projekt amerykański.

Ze wszystkich obrad przebiegała wyraźnie tendencja podziału świata na

Czy powstanie blok anty-sowiecki państw europejskich?

LONDYN, 16. V. (UP) Tygodnik „Sunday Observer” w odważnym artykule wstępnym ostrzega Rosję, że jej samowolne postępowanie w Europie może zmusić sprzymierzeńców zachodnich i uwolnione kraje Europy do utworzenia bloku antysowieckiego. Celem polityki W. Brytanii i Ameryki, pisze „Sunday Observer” jest uczciwa współpraca z Rosją. Ale to nie znaczy, żeby w każdej sprawie trzeba było łagodzić Rosję za wszelką cenę. Powinniśmy

powiedzieć Rosji, że podobnie jak ona wierzy w swój system, tak my wierzymy w nasz. Rosja czuje się silna i uważa, że może lekceważyć życzenia swoich sprzymierzeńców, dążąc do zabezpieczenia się. Ale polityka zabezpieczania się w sposób, który zraża zachodnią Europę i Amerykę może skończyć się tragicznie powstaniem bloku przeciw-sowieckiego. — Trwały pokój w Europie wymaga zaufania wszystkich mocarstw sprzymierzonych.

Nota w sprawie wycofania „titowców” z Triestu została przygotowana przez ambasadorów w Belgradzie

LONDYN, 16. V. (Reuter) Wojenny korespondent Reutera John Kimche stwierdza, że rząd Wielkiej Brytanii ani Stanów Zjednoczonych nie dotychczas Tito żądania wycofania się z Triestu. Nota jednak w tej sprawie została przygotowana i będzie wręczona — przez ambasadorów obu państw anglosaskich w Belgradzie. Marsz. Alexander omawiał tę sprawę w czasie jednej ze swych wcześniejszych wizyt w Belgradzie i Tito miał zgodzić się na tę umowę. Linia demarkacyjna przechodzi przez część Istrii, prowincję Venezia-Giulia i część Karyntii, pozostawiając tereny na zachód pod kontrolę marsz. Alexandra. Jugosłowiańskie koła w Londynie uważają, że żądanie wycofania się Tito ze Triestu stworzy delikatną sytuację. Podkreślają one wojskowe trudności Tito, który ma stałe kło-

ty z Ustaszami i Czelnikami północno i północno-wschodniej Jugosławii. — Koła jugosłowiańskie są również sceptycznie nastrojone co do możliwości służenia wojsk Tito pod dowództwem Alexandra.

Cała sprawa wywołuje w Londynie głębokie ubolewanie, ponieważ podkreśla się tu, że nie oznacza ona złej woli wobec Jugosławii ani automatycznego poparcia dla Włochów. Wyraża się obawy, że sprawa Triestu stanie się ogólnym precedensem dla okupacji siłą terenów, które zostały zajęte przez dane wojska w toku działań wojennych. Odnosi się to do okupowanych terenów Niemiec i Austrii gdzie koniecznym będzie ustalenie linii zon okupacyjnych tak, jak one były omówione między czterema wielkimi mocarstwami.

Jest to większe zagadnienie, które zmusza rządy Wielkiej Brytanii i St. Zjednoczonych do zajęcia twardego stanowiska w sprawie Triestu. Każde ustępstwo w tym stadium otworzyło by furtkę do całej powodzi żądań rewizji dotychczasowych faktów.

Sytuacja rządu Dönitza jest niejasna

LONDYN, 16. V. (Reuter) — Jak pisze wojskowy korespondent Reutera John Kimche, sytuacja rządu Dönitza w Flensburgu staje się coraz bardziej niejasna i nikt w Londynie nie umie jej autorytatywnie wyjaśnić. —

Krosigk, minister Dönitza twierdził, że Dönitz jest głową państwa niemieckiego, a siebie uważa za premiera, ministra spraw zagranicznych i skarbu. Poza tym, jak informuje Krosigk, gabinet jego składa się z czterech osób. W Londynie oświadczone w sposób autorytatywny, że ten rząd jest nieprawny. Ale teren na którym rozciąga on swą władzę jest terenem operacyjnym, a nie wyjaśniono stanowiska jego wobec alianckich władz

wojskowych. Radiostacja Flensburg, jak widać z treści jej programów, — jest dalej na usługach tego rządu.

LONDYN, 16. V. (AP) — Agencja Reutera donosi, że dokonana rewizja w zamku Goeringa wykryła korespondencję z Rosenbergiem wyjaśniającą w jaki sposób ogalać on muzea Europy. W zamku Goeringa znaleziono tylko drobną część zrabowanych skarbów wartości wielu milionów dolarów. Zrabowane przedmioty wkrótce powrócą do prawych właścicieli.

Konferencja „wielkiej trójki” odbędzie się w Londynie?

LONDYN, 16. V. (ANSA) W politycznych kołach brytyjskich uważa się, że najbliższe zebranie „wielkiej trójki” odbędzie się w Londynie, a nie we Wiedniu jak utrzymywano poprzednio. — Wymienia się 5 zasadniczych kwestii, którymi zająć się mają przywódcy trzech wielkich mocarstw. — Pierwszą z nich stanowi sprawa polska, która znów stanęła w punkcie martwym mimo optymistycznych oświadczeń Mołotowa. Eden zresztą jak widać z jego oświadczenia o aresztowanych Polakach jest daleki od nadziei żywionych przez Mołotowa. Drugą kwestią jest traktowanie niemieckich przestępców wojennych, — którzy znajdują się w rękach alianckich. Rządy trzech wielkich mocarstw zgodne są w tym, że konieczne jest rozwiązać tę kwestię jak najszybciej dla zadowolenia opinii publicznej swych krajów, które domagają

się surowego ukarania wszystkich winnych okrucieństw, popełnionych przez nazistów.
(ciąg dalszy na str. 4-tej)

Hacha aresztowany

PRAGA, 16. V. (Reuter) — Jak donosi radio praskie aresztowano w Pradze prezydenta Czechosłowacji — Emila Hacha, szereg jego ministrów i przywódcę czeskiej partii faszystowskiej gen. Gajdę. Jak sobie przypominamy Hacha objął swe stanowisko w marcu 1939 i skapitulował przed Hitlerem.

Komunikacja z Bułgarią via Moskwa

KAIR, 16. V. (AP) — Korespondent prasowy w Bułgarii otrzymał rozkaz przesyłania swych depesz przez Moskwę. Odmówiono im wysyłania wiadomości przez Szwajcarię czy też przez inne kraje neutralne.

„Wiarołomstwo i niegodny podstęp“

Co zawiera telegram gen. Okulickiego z dnia 25 marca?

Londyn, 16. V. (PAT) — Wychodzący w Londynie „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” zamieszcza artykuł p. t. „Wiarołomstwo i niegodny podstęp”, gdzie czytamy m. in.: „Dopiero obecnie przyszedł do Londynu telegram ostatniego dowódcy rozwiązanej obecnie Armii Krajowej gen. Leopolda Okulickiego z dnia 25 marca 1945 r., w którym czytamy m. in., że:

„Władze sowieckie przyrzekły umożliwić Delegatowi Rządu i przedstawicielom partii politycznych zetknięcie się z Polskim Rządem w Londynie. Mają one dostarczyć samolotu do tych celów dnia 29 marca. Być może przyjadą także. Przyrzekliśmy władzom sowieckim zachować w tajemnicy rokowania i lot do Londynu”.

„Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” zaopatruje ten telegram następującym komentarzem:

„Ten dokument jest obecnie po wyjaśnieniach Molotowa i komunikacie Tassa o aresztowaniu 16 demokratycznych przywódców Polski podziemnej niezbitym dowodem, że sowiecki gen. Iwanow w ostatnich dniach marca popełnił niesłychaną zbrodnię, nad używającą dobrej wiary i w ten sposób stworzył dla sowieckiego rządu

sytuację, którą można tylko nazwać bardzo kompromitującą. Istotnie obca agentura zwana fałszywie „rządem warszawskim” z Bierutem, Mintzem i Wincentym Rzymowskim — „śpiesznie” przyszła (po 41 dniach!) na pomoc rządowi sowieckiemu i zażądała uwolnienia 16 polskich działaczy politycznych, aby mogli być sądzeni przez „władze lubelskie”. Ale ten wybieg nie zmieni faktów, które już zaszyły a nawet jeszcze bardziej podkreśla skandal, jakiego dopuścili się tak wysoko sowieckie czynniki polityczne”.

Brytyjski „Observer” pisze:

Moskwa idzie własnymi drogami

Londyn, 16. V. (R) — Tygodnik brytyjski „Observer” pisze: „Osiągnięto zwycięstwo wspólnym wysiłkiem sprzymierzonych, ale nie widać jedności celu i działania. Rosja idzie własnymi drogami. Mówi się, że Rosja pragnie się zabezpieczyć od zachodu. To pragnienie jest zupełnie naturalne. Ale Rosja ma dużo mniej niż inne państwa powodów obawiać się agresji niemieckiej. Gdyby nawet przez karygodne niedopa-

Coraz gorzej w Kraju

Tragiczna sytuacja gospodarcza

Londyn, 16. V. (R) — Radio polskie, omawiając sytuację gospodarczą w Kraju na podstawie doniesień neutralnych oraz wiadomości dostarczonych przez ludzi przybyłych ostatnio z Polski, stwierdza, że położenie pogarsza się gwałtownie. Armia sowiecka nie tylko, że całkowicie zaopatruje się pod względem żywnościowym ze skąpych zasobów kraju w którym przebywa, ale ponadto dozwołano żołnierzom sowieckim na wysyłanie z Polski do swoich rodzin 8-kilogram, paczek żywnościowych, — Niemiecki system kontrybucji został naogół zatrzymany dla aprowizacji

wojsk. Wprowadzono jedynie niewielkie zmiany. Gospodarstwa do 1 ha zwolnione są z dostarczania kontyngentu, natomiast gospodarstwa do 5 ha muszą dostarczać połowę swych zbiorów, własność do 12 ha 75 procent zbioru, a powyżej 12 ha wszystko. Właściciele tych ostatnich uważani są za „kułaków” — wiejską burżuazję, którą należy w przyszłości zlikwidować.

Informatorzy powtarzają znane już wiadomości o chaotycznym sposobie przeprowadzenia reformy rolnej, która oznacza zarówno moralne, jak i ekonomiczne pogorszenie sytuacji w Polsce. Posiadłości ponad 50 ha wywłaszczone zostały bez odszkodowania, a właścicielom ich polecono w ciągu dwu dni opuścić swe domy, pozwalając im zabrać jedynie swoje osobiste rzeczy. Gospodarstwa te rozdzielono na działki 4, 2, 1, a czasem i pół hektarowe, przy czym obdarowania muszą dostarczyć po 15 kwintali żyta od hektara. Ponieważ te karłowate gospodarstwa nie są w możności samodzielnie egzystować, a nie posiadają żadnego inwentarza, ziarna siewnego, ani budynków, których nie wolno wznosić bez pozwolenia — „reforma” taka jest przygotowaniem do przejścia na system kołchozów. Już dziś małe półhektarowe gospodarstwa łączone są w większe jednostki, które mają wspólne budynki, maszyny i ziarno siewne — oczywiście na papierze.

Odebrano wielkie skarby sztuki zabrowane przez Niemców

LONDYN, 16. V. (P) 7 armia amerykańska okryła 4 kryjówki w których znajdują się nieocenione skarby sztuki, zabrowane przez Niemców we Francji i innych krajach Europy. Odnaleziono tam mniej więcej jedną trzecią wybitnych dzieł sztuki jakie posiadali we Francji przed wojną ludzie prywatni. Są to malarstwa, stare meble, rękopisy iluminowane (ozdobione malowidłami) — klejnoty renesansowe i dywany.

Odznaczenie generałów polskich przez gen. Clarka

Londyn, 16. V. (R) — Korespondent wojenny donosi: Na historycznym placu Św. Marka w Wenecji gen. Mark Clark udekorował wysokim odznaczeniem amerykańskim „Legion of Merit” generałów: Szyzsko - Bohusza, Duchę, Sulikę, nowozelandzkiego generała Freyberga, — głównodowodzącego wojsk hinduskich gen. Russella, po czym wygłosił przemówienie, w którym podkreślił między innymi zalety bojowe żołnierzy polskich.

Memorandum Polonii Amerykańskiej do min. Stettiniusa

Londyn, 16. V. (R) — W memorandum przedstawionym ministrowi Stettiniusowi Kongresu Polonii Amerykańskiej stawia następujące 4 żądania: 1) Rząd Polski w Londynie, jedyny Rząd legalny uznany przez wszystkie państwa z wyjątkiem Rosji i dwóch jej satelitów, powinien być oficjalnie zaproszony na konferencję w San Francisco. 2) Rząd amerykański powinien prowadzić dalej energiczne starania dla zwolnienia aresztowanych przywódców polskiego ruchu podziemnego. 3) Rząd amerykański powinien zbadać sprawę rozstrzelania w Polsce dwóch obywateli amerykańskich — przez władze sowieckie, tudzież inne wypadki prześladowania w Polsce przez władze sowieckie Polaków, mających obywatelstwo amerykańskie. 4) Wobec ustania działań wojennych przeciw Niemcom należy zastosować do Polski bezzwłocznie artykuł 6. de-

klaracji moskiewskiej z dnia 31. X. 1943 roku, przewidującej, że mocarstwa sprzymierzone nie będą okupowały innych krajów, gdy nie będą wymagały konieczności wojenne. W wypadku Polski oznacza to bezzwłoczne wycofanie z niej wojsk sowieckich.

Zaniepokojenie amerykańską federacją pracy

San Francisco, 16. V. (PAT) — W. M. Green prezydent amerykańskiej federacji pracy, liczącej 6.800.000 członków, oświadczył w San Francisco przedstawicielom prasy: — „Jesteśmy bardzo zaniepokojeni aresztowaniem 16 polskich polityków demokratycznych, którzy prowadzili z przedstawicielami Związku Sowieckiego rokowania dla rozwiązania zagadnienia polskiego. W interesie utrzymania trwałego pokoju należy do magać się wypuszczenia przywódców polskich”.

Moskwa — Ottawa — Algier — Kopenhaga

MOSKWA, 16. V. (Reuter) — Specjalny korespondent Reutera, Duncan Hooper donosi, że niedzielna „Prawda” oskarża Rząd Polski w Londynie o organizowanie antysowieckiej działalności na tyłach czerwonej armii. „Organizatorzy polskiego „rządu” londyńskiego — pisze „Prawda” dokonali dywersyjnych aktów na tyłach armii czerwonej, co kosztowało życia ponad 100 żołnierzy i oficerów armii sowieckiej”.

Dziennik dodaje, że „ustalone zostały fakty potwornych zbrodni”. — „Zidentyfikowano również organizatorów i uczestników tych zbrodni”.

Korespondent przypomina, że sowiecka agencja prasowa w swym oświadczeniu z 6 maja o aresztowanych Polakach donosiła, że toczą się dochodzenia w celu ustalenia, kto ma być osądzony.

PARYŻ, 16. V. (Reuter) — W niedzielę doszło do zajść w Constantino w Algierze. Demonstracje nosiły charakter antyfrancuski. Zostało zab-

tych około 50 ludzi.

Dziennik „Combat” uważa, — że przyczyną zajść była raczej sytuacja żywnościowa, jak sprawy polityczne i dochodzi do wniosku, że „Algier musi być zdobyty po raz drugi”.

Komunistyczna „L'Humanite” pisze: „Teraz jest czas do naprawy kryminalnych błędów”, uniemożliwień dokonania dalszych szkód i dzieńnik domaga się natychmiastowej dymisji wysokich urzędników i tych „zdrajców”, którzy pomagali Rommowi i uzbrojonym fałszywcom”.

KOPENHAGA, 16. V. (P) — Były ambasador duński w Waszyngtonie Kaufman zapowiedział, że wkrótce wyjedzie do San Francisco, jako delegat Danii na konferencję.

OTTAWA, 16. V. (Reuter) — Kanaadyjski minister obrony narodowej, gen. Mac Naughton oświadczył, że Kanada nie zamierza wysłać wielkiej liczby wojsk na Pacyfik. Wyśle się natomiast wiele broni i amunicji.

Stanowisko Związków Zawodowych Ameryki Łacińskiej

SAN FRANCISCO, 16. V. (AP) — Przewodniczący Związków Zawodowych Ameryki Łacińskiej oświadczył, że jego zdaniem mniejsze narody nie powinny mieć przedstawicieli w Radzie Bezpieczeństwa. Wystarczy jeśli ona będzie składała się z delegatów Stanów Zjednoczonych, — Wielkiej Brytanii i Związku Sowieckiego, bowiem te narody mogą prowadzić wojnę a zatem mogą utrzymać pokój. Mniejsze narody głosowałyby tam pod dyktando tego mocarstwa od którego są zależne, tak jak to było w Lidze Narodów.

(Urzeczywistnienie tego planu oznaczałoby zupełną niewolę małych — państw i likwidację ich niepodległości — przyp. red.).

Doenitz nie był członkiem partii hitlerowskiej!

Londyn, 16. V. (Reuter) — Korespondent BBC donosi z Flensburga, że spośród 5-ciu członków rządu Doenitza, 3-ch zachowało swe stanowiska jeszcze obecnie po kapitulacji, w tym Krosigk i Seldte. Korespondent Reutera dodaje, że obaj oni byli przez długie lata wysokimi dostojnikami niemieckimi, ale odgrywali rolę bierną. Są więc ludźmi nowymi w tym sensie, że po raz pierwszy objęli stanowiska kierownicze.

Korespondent BBC odbył wywiad z Krosigkiem. Jest to pierwszy wywiad korespondenta alianckiego z członkiem rządu Doenitza. Krosigk oświadczył, że on sam był członkiem partii hitlerowskiej, natomiast Doenitz nie był jej uczestnikiem, ponieważ członkom sił zbrojnych nie było wolno należeć do partii, lecz tylko do orga-

nizacji partyjnych, jak np. do SS. — Zapytany, dlaczego Hitler mianował właśnie Doenitza swym następcą, — Krosigk odpowiedział: gdy Hitler postanowił poświęcić życie, chciał mianować następcą kogoś takiego, kto mógłby przynieść Niemcom pokój. — Musiał to być człowiek posiadający zaufanie armii, wysoki oficer, ale nie człowiek partii.

Gen. Dietrich w niewoli

LONDYN, 16. V. (Reuter) — Kwatera 3 armii amerykańskiej donosi, że wzięty został do niewoli dowódca korpusu pancernego SS., który walczył przeciw Aliantom w Normandii, jeden z czołowych członków partii nazistowskiej. Sepp Dietrich.

Z prasy włoskiej

Komuniści włoscy domagają się
uznania przez Italię t. zw. „rządu warszawskiego“

Tygodnik włoskiej partii liberalnej „L'Idée Liberale“ zamieszcza artykuł p.t. „Przeciw herezji i przeciw występkom“, którego przekład podajemy: „Eugeniusz Reale z kierownictwa włoskiej partii komunistycznej w wywiadzie udzielonym w przeddzień wyzwolenia północnych Włoch wyraził życzenie komunistów włoskich, aby powstał rząd „wolny od wpływów zewnętrznych, któryby — mógł uznać wolny rząd polski w Warszawie“.

Ponieważ mówi to komunista nie dziwny się więc idiotyzmowi jego przemówienia. Natomiast zadziwia nas i boli korespondencja Associated Press cytowana przez dziennik włoski „Il Globo“ według której „w politycznych kręgach Moskwy uważa się, że w najbliższej przyszłości nastąpi uznanie tymczasowego rządu polskiego ze strony rządu włoskiego“.

Podobna akcja polityczna byłaby haniebna i przestępcza i uważamy, że każdy uczciwy i szczerzy antyfaszysta zgodzi się z nami. Uznanie — „tymczasowego rządu“ z Lublina, który przez nas wielokrotnie piętnowany był jako zbiorowisko quislingów, stużących imperializmowi Moskwy oznaczałoby uznać przewagę siły nad prawem, — (Podkreślenie Redacji) — podeptać najbardziej podstawowe obowiązki demokracji, ciężko obrazić Amerykę i Anglię, które z poparciem prawie wszystkich Narodów Zjednoczonych walczą bohaterstwo dla zachowania wolności Polski.

Uważamy politykę Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w tej chwili za szlachetną i uczciwą. Podziwiamy ją głęboko i sądzimy, że jest ona przykładem dla wszystkich ludzi wolnych. Eden i Stettinius opierają się stanowczo pochlebny namo wóm i częstym groźbom Molotowa i oświadczają, że nie mogą nadal prowadzić rozmów, jeżeli rząd sowiecki nie udzieli wiadomości o osobistościach polskich, wiernych Rządowi Polskiemu w Londynie o których prawie przez 2 miesiące nie było wiadomości.

Już poprzednio powiadomiliśmy publiczną opinię włoską o epizodzie trudnym do zakwalifikowania zniknięcia b. premiera Witosy i innych wybitnych przywódców oddziałów partyzanckich, którym dowództwo rosyjskie udzieliło prawdziwego listu żelaznego. Oburzenie światowej opinii publicznej wobec tego zamachu na wolność było imponujące i jednogłośnie: dzienniki belgijskie, holenderskie, norweskie, angielskie, kanadyjskie, amerykańskie, chińskie donosiły domagały się zastosowania wobec Polski zasad Karty Atlantycznej; nawet odległy parlament australijski założył protest przeciw temu wypadkowi.

Polska nadal cierpi. Dziś po kapitulacji Niemiec pół miliona Polaków, którzy walczyli pod rozkazami swego Rządu nie może powrócić do Ojczyzny. Podobny los spotka setki tysięcy deportowanych i skazanych na roboty przymusowe, spotyka lotników, którzy pierwsi nad Londynem walczyli przeciw samolotom Stuka, spotyka nieskończoną ilość jeńców, odnajdywanych w obozach koncentracyjnych — ci dzielni ludzie nie mogą powrócić do swych domów z dwu powodów: ponieważ są antykomunistami i ponieważ chcą Polski naprawdę wolnej, demokratycznej, niezależnej. — (Podkreślenie Red.).

Komuniści polscy grasują na szlachetnej ziemi swej ojczyzny w oparciu o bagnety rosyjskie i otrzymują co jest naturalne poparcie wszystkich

komunistów europejskich. Jugosławia i Czechosłowacja kraje, gdzie rozkazują rządy komunistyczne o twarcie podległe polityce moskiewskiej uznały komunistyczny rząd — quislinga Morawskiego. Ale we Włoszech komuniści nie są na szczęście jeszcze zupełnie panami rządu i rząd ten zobowiązał się prowadzić politykę głębokiej przyjaźni ze wszystkimi trzema wielkimi mocarstwami. Rząd włoski nie może więc i nie powinien zwracać się plecami do narodowego Rządu Polskiego w Londynie, który jest prawdziwym i jedynym przedstawicielem Polski walczącej.

Pan Togliatti będzie może domagać się zwrotu rządu włoskiego. Ale my nie chcemy wierzyć, aby zgodził się na to de Gasperi, demokrat, który w Rządzie Polskim w Londynie może rozpoznać swoich towarzyszy wyznania i partyjnych. Nowa polityczna klasa włoska od liberałów do socjalistów nie może splamć się podobnym przestępstwem, ponieważ w rządzie socjalisty Arciszewskiego powinna widzieć odbicia własnego wyglądu i własnych ideałów. Jak włoscy socjaliści, liberałowie, republikanie, chrześcijańscy demokraci przez lata walczyli przeciw imperializmowi niemieckiemu tak też socjaliści liberałowie, katolicy polscy cierpieli i składali ofiary większe niż każdy inny naród. Czyż mogą dziś patriotyczne siły północy, sławni partyzanci włoscy zdradzić pakt solidarności zawarty przez wszystkie patriotyczne siły europejskie i pomóc gwałtowi komunistycznemu w zgnieceniu polskiej wolności w obronie której padło setki tysięcy bohaterów?

Włochy muszą nadal uznawać narody Rząd Polski w Londynie mimo protestów rozmaitych Reale, Scoccimaro, Togliatti. Wierzymy w uczciwość demokratyczną wszystkich antyfaszystowskich partii włoskich, które nie są sługami żadnego rządu zagranicznego. My skłaniamy się ku szybkiemu rozwiązaniu sprawy polskiej i nasze oczy utkwione są stale w Londyn i Waszyngton niezdołbyte fortece wolności i demokracji“.

Ze świata wiedzy

Pytanie, na które odpowiada się z niepewnością:
„czy potomstwo dziedziczy cechy rodziców?“

Jest jedno pytanie, na które wszyscy ludzie niefachowi dają zgodnie tę samą odpowiedź z poczuciem zupełnej pewności, a każdy fachowiec odpowiada na nie z wahaniem i zastrzeżeniami. Mianowicie pytanie, czy wyniki pracy nad sobą przekazuje się przez dziedziczenie przyszłemu potomstwu. Każdy właściciel psa „wie“, że jeśli go będzie tresował, to szczenięta urodzą się pojętniejsze, niż potomstwo nietresowanych rodziców.

Przyjmuje się bez dyskusji, że jeśli młodzi ludzie kształcą się i pracują nad swoim charakterem, to przyszłe ich dzieci przyniosą już sobie na świat zdolności i zalety moralne, które wytworzyli sobie ich rodzice — i w ten sposób, pracą kilku pokoleń powstaną silne charaktery i bystre umysły.

Sportowcy są przekonani, że kto ćwiczy się, będzie miał silniejsze i zdrowsze dzieci, niż gdyby prowadził niedołężny tryb życia. I wogóle ludzie są przekonani, że wszelkie cechy dodatnie, które powstały u rodziców dzięki ich wysiłkom, przechodzą przez dziedziczenie na dzieci. Mówią językiem zoologów jest powszechna wiara w dziedziczenie cech nabytych. To optymistyczne przekonanie przyjęli także niektórzy przyrodnicy a Lamarek (w XVIII i XIX wieku) użył go do wyjaśnienia ewolucji organizmów.

Przeważało jednak zdanie Darwina, że hodowla sztuczna i naturalna ewolucja organizmów dokonuje się przez dobór osobników najlepiej przystosowanych do życia i wyłączenie tych, które są gorzej przystosowane. Później poddano skolei krytyce teorii Darwina, z której ocalała tylko pewna część. Ale zwolennicy teorii Lamareka też nie dali za wygraną. Najwybitniejszym z nich był w naszych czasach amerykański psycholog Mc Dougall, który umarł w czasie obecnej wojny. Poświęcił on 20 lat życia, żeby udowodnić dziedziczenie cech nabytych.

Mc Dougall tresował białe szczury. Mianowicie rzucał szczura do wody. Szczur mógł wyleźć stamtąd

dwoma schodkami, jedne były oświetlone, drugie ciemne. Przez schodki ciemne płynął prąd elektryczny i jeżeli szczur tamtędy wyskakiwał, doznawał nieprzyjemnego wstrząsu. Po pewnej dość dużej ilości prób szczur uczył się, że trzeba wyłazić przez schodki oświetlone. Tresując tak kilkadziesiąt pokoleń szczurów, Mc Dougall przekonał się, że w dalszych pokoleniach szczury uczyły się coraz łatwiej. Oczywiście pamiętał on, co mu zarzucał zwolennicy doboru. Powiedzą oni, że Mc Dougall wybierał w każdym pokoleniu szczury najpojętniejsze. Dlatego zostawił on dla kontroli część szczurów tego samego rodzeństwa i hodował je równolegle bez żadnej tresury. Okazało się, że ich potomstwo nie było wcale pojętniejsze. Czytałem przed wojną bardzo dokładnie sprawozdanie z tych eksperymentów, i nie znalazłem niczego, co by im można było zarzucić. Ale jest zawsze możliwe, że Mc Dougall zrobił jakiś trudny do wykrycia błąd. Potrzeba więc, żeby inni powtórzyli ten bardzo żmudny eksperyment.

Już przed wojną pewien zoolog hinduski podjął się powtórzenia tych badań. Mam nadzieję, że nie zabrakło mu przysłowiowej wschodniej cierpliwości i że wkrótce dowiemy się o wyniku. Będzie on interesował nawet i ludzi nie zajmujących się specjalnie zoologią. Mc Dougall podkreślał, że jeżeli on ma rację, to można spokojnie patrzeć w przyszłość ludzkości.

Panujący dziś w zoologii pogląd głosi bowiem, że gatunki zmieniają się skokami, a nie stopniowo. Dobrym tego przykładem jest działanie kolchicyny, omawiane już w naszym dzienniku. W zastosowaniu do człowieka znaczyłoby to, że natura ludzka nie zmieniała się od powstania gatunku ludzkiego i że dzieci nasze nie rodzą się ani mądrzejsze, ani lepsze niż w czasach jaskiniowych. Jeśli zaś ma rację Mc Dougall i inni zwolennicy dziedziczenia cech nabytych, to można mieć nadzieję, że wysiłki długiego szeregu pokoleń udoskonalały wreszcie naturę ludzką. A. B.

Zycie sportowe

W ubiegłą sobotę (dnia 12. V. 45.) odbył się mecz piłki nożnej „Gryfów“ z Bryt. Reprezentacją Włoch połud. wschodnich. (a nie 54 Area jak omyłkowo podaliśmy) Zwyciężyli Gryfy 3 : 2.

Kilkutysięczna publiczność na ogromnym stadionie w Bari dawno nie widziała takiego meczu.

Piłkarze brytyjscy wspaniale zgrani i panujący nad piłką byli drużyną bardzo silną. Byli nawet lepsi od Polaków. Ustawianie się kombinacyjne, gra zespołowa, szybkość, nade wszystko zaś piękne podania podobały się publiczności. Gdyby ich stać

było na większy wysiłek mogliby wygrać.

„Gryfy“ nie miały swojego szczególnego dnia. Wygrali dlatego, że mimo tylu ataków przeciwnika nie załamali się.

Pierwszego gola zdobywają Gryfy już w 4-tej minucie, ale już w 6-tej minucie Brytyjczycy wyrównują.

Następny gol znowu Gryfy i znów po paru minutach wyrównanie.

Gra do przerwy mimo wyniku 2:2 upływa pod znakiem przewagi Brytyjczyków. W drugiej połowie Polacy przypuszczają atak za atakiem, z których jeden uwięziony golem dla Polaków. Wynik 3:2.

Polacy poraz trzeci prowadzą. Ten stan utrzymuje się już do końca.

Brytyjczycy wspaniali na całym boisku, pod bramką Polaków zała-

Propozycja St. Zjednoczonych
w sprawie zbrodniarzy wojen.

SAN FRANCISCO, 16. V. (Reuter) — Rozeszły się tu pogłoski, że Stany Zjednoczone zaproponowały, aby za zbrodnie wojenne sądzono i karano całe organizacje, jak a p. partię hitlerowską, ponieważ tylko w ten sposób można będzie zapobiec uchyleniu się od kary mniej znanych zbrodniarzy.

mują się. Brak im wykończenia; atak niedysponowany strzałowo.

Atak Polaków grał dobrze, ale brakło łączności z pomocą. Na środku boisku powstała luka, którą Brytyjczycy wyzyskali.

Ostatnie minuty są może najładniejszą. Obie drużyny są już tak wyczerpane że wiadomo, iż jeśli którąś stronę dać będzie na wysiłek — wygra. Wynik jednak nie ulega zmianie.

W środę dnia 16 maja br. na stadionie w Taranto odbył się zawody piłki nożnej pomiędzy „Gryfami“ a „Taranto Area Select“.

Początek o godz. 17.30. C. W.

Jak Hiszpania ma wydać
Lavalą?

Londyn, 16. V. (Reuter) — Specjalny korespondent Reutera Harold King donosi, że dyplomaci hiszpańscy starają się rozwiązać łamigłówkę, jak Hiszpania ma wydać Lavalę Francji, tak, ażeby Hiszpania miała prawo żądać wzajemnego wydania republikan hiszpańskich. Ustalono już natomiast, że Franco nie pozwoli Lavalowi uciec z Hiszpanii, — sprzymierzeni zaś nie uznają Lavalę za zbrodniarza wojennego, czyli, że jego sprawa będzie wewnętrznym zagadnieniem Francji.

Na sowieckim statku — w
porcie San Francisco

San Francisco, 16. V. (Reuter) — Jak opisuje specjalny korespondent Reutera Serge Fliegers, na sowieckim statku, stojącym w porcie San Francisco są potężne urzędy nia radiowe, przez które można w każdej chwili rozmawiać z Moskwą i skomplikowane przyrządy do zaszyfrowania wiadomości. Na boku statku są wielkie litery U.S.S.R. ponieważ sowieckie statki mają prawo, przepływać, jako statki neutralne na szlakach, gdzie działają japońskie okręty podwodne.

Eden w Waszyngtonie

Rozmowy z prez. Trumanem

WASZYNGTON, 16. V. (Reuter) Minister Eden przybył z San Francisco do Waszyngtonu, — gdzie odbył rozmowę z prezydentem Trumanem oraz urzędującym podsekretarzem stanu i zastępcą Stettiniusa J. Grew. — Minister nie podał żadnych wiadomości co do tematu tych rozmów podkreślił jedynie, że nie odnosiły się one do konferencji w San Francisco. Brytyjski zastępca premiera Clement Attlee brał udział w obu rozmowach.

Socjaliści i komuniści francuscy odnieśli zwycięstwo w wyborach

PARYŻ, 16. V. (Reuter) — W toku wyborów municypalnych we Francji ugrupowania lewicowe odniosły w drugiej turze dalsze sukcesy. Socjaliści otrzymali 28 procent miejsc w radach miejskich, komuniści 23 procent inne partie mniej. Komuniści są silniejsi w Paryżu i w departamencie Sekwany, gdzie leży Paryż, socjaliści na prowincji. Prasa paryska uważa wyniki wyborów za zwycięstwo idealnego oporu i gen. de Gaulle nad kolaboracją. (! — przyp. red.)

Nowe obozy koncentracyjne utworzyło w Polsce — NKWD

LONDYN, 16. V. (PAT) — „Dziennik Polski” zamieszcza artykuł pt. „Straszliwy terror w Polsce wzmacnia się”. — „Otrzymałmy z Polski następujące wiadomości z połowy kwietnia: obecną sytuację w Polsce uważa się ogólnie za nową okupację z jej charakterystycznymi cechami, jak: terror, grabież, niszczenie zbrojne itd. Naród ciągle wierzy, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone pomogą mu i że zasady demokracji muszą zwyciężyć. Stanowisko wobec rządu w Londynie pozostaje więc ogólnie pozytywne. „Rząd lubelski i NKWD zwalcza bez wyjątku tych wszystkich, którzy nie współpracują z „Lublinem”. Terror wzrasta z każdym dniem. Więzienia są przepelnione i otworzono wiele nowych obozów koncentracyjnych. Największy z tych obozów znajduje się w Rembertowie pod Warszawą, w Strykowie pod Łodzią i w Mysławicach. Wielu uczestników Armii Krajowej, jako „nieposkromionych” odsyła się do Rosji. — Z województwa białostockiego otrzymaliśmy następujące wiadomości z końca marca: ludzie z armii Żymierskiego i NKWD stosują bezprzykładny terror wobec ludności. Grabież, morderstwa i gwałty są na porządku dziennym. 7 marca wieś Futy w powiecie Ostrow Mazowiecka została spalona. Mieszkańcy zostali wymordowani a kobiety i dzieci żywcem wypchnięte w płomień. Aresztowanych rzucono w piwnice w chłodzie i głodzie. W czasie badań żołnierzy b. Armii Krajowej stosuje się bestialskie tortury a bardziej uporczywych morduje się. Samowola milicji lubelskiej i agentów NKWD przechodzi wszelkie wyobrażenia. W Białymstoku w więzieniu NKWD — znajduje się ponad 2000 więźniów politycznych, którzy cierpią głód. Po badaniu wszystkich ich wysłała się na Syberię.

Ameryka nie liczy na udział Rosji w wojnie na Dalekim Wschodzie

NOWY JORK, 16. V. (INS) W prasie amerykańskiej rozpowszechniona jest opinia, że ewentualny udział rosyjski w wojnie przeciw Japonii jest kwestią co najwyżej kilku miesięcy, o ile Związek sowiecki w sposób logiczny ma rozwiązać problem przetrwania wojsk na wschód przez opustoszałe równiny syberyjskie. Ostatnio więc zaznaczyła się w prasie amerykańskiej tendencja nieprzykładania wielkiej wagi do ewentualnej interwencji sowieckiej na Dalekim Wschodzie. Znany pisarz polityczny, Nanson Baldwin podkreśla ponadto, że Stany Zjednoczone strategicznie biorąc pobiły już Japonię.

Czy uniknie się wojny domowej w Jugosławii?

WASZYNGTON, 16. V. (AP) Były ambasador jugosłowiański w Stanach Zjednoczonych Konstantyn Foticz oświadczył, że domagał się od Stettinusa wysłania do Jugosławii komisji alianckiej dla zbadania sytuacji w kraju w związku z działalnością

Tito i b. premiera gen. Michajłowicza Foticz oświadczył, że komitet jugosłowiański w Stanach Zjednoczonych uważa, iż jedynie obecność wojsk amerykańskich może przeszkodzić — wybuchowi wojny domowej w Jugosławii oraz stwierdził, że obecny rząd jugosłowiański dokłada wszelkich wysiłków, aby młode pokolenie wychować w duchu skłonnym do przyjęcia reżimu totalistycznego.

Konferencja „wielkiej trójki” odbędzie się w Londynie?

Wśród pięciu zasadniczych zagadnień: sprawa polska

(ciąg dalszy ze str. 1-szej)

Trzecim zagadnieniem jest organizacja kontroli komisji w Niemczech, która mieć będzie swą siedzibę w Berlinie, o ile znajdą się tam wystarczające lokale dla pomieszczenia licznych urzędników i personelu, który wynosić będzie ponad 4 tysiące osób.

O ile Berlin będzie niemożliwym wyborem padnie na Lipsk lub Magdeburg.

Czwartą sprawą są najbardziej palące spory terytorialne a przede wszystkim pretensje Jugosławii do Triestu, Istrii i prowincji Venezia-Giulia. Powaga sytuacji wytworzonej w tym okręgu przekonała rządy w Londynie i Waszyngtonie, że należy na-

tychmiast zająć się tym problemem zamiast przedkładać go na konferencję w San Francisco, jak to początkowo zamierzano. Brytyjski punkt widzenia w tej sprawie jest znany i został określony przez ministra Law — stanowisko Waszyngtonu nie zostało tak ściśle sprecyzowane, ale uważa się, że będzie ono co najmniej zbliżać się do brytyjskiego. Nie wie się oficjalnie nic, jaki jest punkt widzenia Moskwy, ale przemówienia Tito i niektórych odpowiedzialnych członków rządu w Belgradzie pozwalają wierzyć, że rząd sowiecki gotów jest do poparcia pretensji jugosłowiańskiej.

Plątam problemem jest załatwienie sprawy kolonii włoskich. Konieczność szybkiego rozwiązania tego problemu może stanowić niespodziankę dla każdego, kto nie jest wtajemniczony w kulisy polityki międzynarodowej w San Francisco. Byłoby zbyt przewlekłym przypominać wszystkie precedensy sprawy kolonialnej, omawianej przez Narody Zjednoczone i zagadnienie powiernictwa, dyskutowane ostatnio.

Pakt anty-kominternowski unieważniony!

LONDYN, 16. V. (Reuter) Japońska agencja prasowa doniosła, że gabinet japoński jednogłośnie zatwierdził raport ministra spraw zagranicznych Togo, który proponował, aby Japonia odwołała swe porozumienie z Niemcami i innymi krajami europejskimi. Gabinet obradował nad unieważnieniem paktu trzech — paktu antykominternowskiego.

Minister Togo przekazał decyzję rządu cesarzowi. Później poinformował on ambasadora niemieckiego, że

wobec nowego rozwoju wypadków w sytuacji europejskiej i bezwarunkowego poddania Niemiec, pakt trzech zawarty 27 września 1940 r. między Japonią, Niemcami i Włochami oraz inne umowy o specjalnej współpracy między Japonią a Niemcami straciły swoją ważność.

LONDYN, 16. V. (Reuter) Japońska agencja prasowa doniosła o zmianach personalnych na stanowiskach naczelnych we flocie japońskiej.

Donoszą z Belgradu:

BELGRAD, 16. V. (Reuter) Rzecznik rządu jugosłowiańskiego, przemawiając przez radio, atakował tych „pewnych zagranicznych dzienników

rzy”, którzy rozpuszczają uwłaczające wiadomości o Jugosławii. Rzecznik domagał się, aby armia jugosłowiańska pozostała na okupacji zajętych terenów na tych samych prawach, jak inne armie sojusznicze. — Bardzo ostro wyrażał się rzecznik o stanowisku prasy włoskiej, oskarżając ją o stare metody faszystowskie.

BELGRAD, 16. V. (Tanjug) Radio jugosłowiańskie powtarza ostatnio do magania się rządu jugosłowiańskiego wydania admirała Horthy i b. premiera węgierskiego Bardossy, jako przestępców wojennych.

Premier kanadyjski opuścił San Francisco

SAN FRANCISCO, 16. V. (Reuter) Premier kanadyjski Mackenzie King wyjechał z San Francisco do kraju, aby wziąć udział w kampanii wyborczej w Kanadzie.

Abisynia przeciw zwróceniu Erytrej i Somali — Wiochom

SAN FRANCISCO, 16. V. (INS) — Przywódca delegacji abisyńskiej na konferencji Makonnen Endalkatau wypowiedział się stanowczo przeciw zwróceniu Wiochom Erytrej i Somali dodając, że Abisynia zgłosi też pretensje do posiadania Dżibuti oraz linii kolejowej, biegnącej do Adis Abeby. Choć oficjalnie w San Francisco nie załatwia się spraw terytorialnych, delegacja etiopska pracuje potajemnie, przygotowując sobie materiał dla przyszłych pretensji. Przywódca delegacji abisyńskiej oświadcza, że Erytrea jest kolebką imperium etiopskiego a Somali powinno być oddane pod kontrolę międzynarodową mianowaną przez konferencję w San Francisco. Linie kolejową — Dżibuti — Adis Abeba, której akcje przekazane zostały przez Lavala Musolinimu w roku 1935, uważać należy za własność nieprzyjacielską.

Hamburg będzie stolicą Niemiec?

LONDYN, 16. V. (Reuter) — Specjalny korespondent Reutera donosi z Hamburga, że ten największy port Rzeszy prawdopodobnie stanie się pierwszym miastem i stolicą powojennych Niemiec. Plany brytyjskie przewidują rozwój Hamburga jako ośrodka komunikacyjnego i zaopatrzeniowego. Poza tym miasto przez długie lata było centrum opozycji wobec partii nazistowskiej, skupiając elementy umiarkowane i lewicowe.

Największy diament świata

LONDYN, 16. V. (Reuter) — Posiadacz największego diamentu świata, który ma 770 karatów, nie mogli się zdecydować czy pociąć kamień na części i w jaki sposób to uczynić ażeby z tego fenomenalnego diamentu wyciągnąć jak największą sumę pieniędzy. Wobec tego zdecydowali się sprzedać diament w stanie nieobrobionym. Pęzle on umieszczony w skarbcu jednego z banków londyńskich i w tym mieście odbędzie się licytacja.

Adres Red. i Adm.: P. F. C.M.F. 202
Wydawca: Oddział Kultury i Prasy
Printed by: Nr. 5 British. Print. Press

Wychodzi 6 razy w tyg. Cena 2 Libry

Mołotow w Moskwie

MOSKWA, 16. V. (Reuter) — Jak donosi radio moskiewskie, do Moskwy przybył komisarz Mołotow. —

Dokąd dziś idziemy?

Teatr Garnizonowy — „ENSA”: (Petruzzelli): godz. 17,30 film „W blasku kąpięcyca”; godz. 14,30 i 21,00 — rewia ang. „Florenckie figle”.

Center Theatre (nad morzem): godz. 13,30 do 16,30: aktualności wojenne; godz. 18,00 i 20,00 film „Mój przyjaciel wilk”.

Specjal Service (obok ENSY): godz. 10,00, 14,00 i 19,30: film „Dziwna sprawa”.